

Napisany w roku 1964 utwór literacki *Promieniowanie ojcostwa*¹ został opublikowany dopiero w roku 1979, kiedy jego autor był już Papieżem i kiedy właściwie rozpoczynało się poznawanie Karola Wojtyły jako poety i dramaturga. Większość swych utworów, które ukazywały się w druku w okresie poprzedzającym pontyfikat, opatrywał bowiem pseudonimami i tylko niewielki krąg wtajemniczonych osób wiedział, że Andrzej Jawień i Stanisław Gruda to autor będący wybitnym hierarchą kościelnym. W analizach dorobku literackiego Karola Wojtyły badacze zaczęli sporo uwagi poświęcać właśnie temu utworowi, spierając się o jego gatunek literacki i wskazując na jego intelektualną gęstość. Nie ulega wątpliwości, że *Promieniowanie ojcostwa* należy do literackiej części dzieła św. Jana Pawła II, a z drugiej strony nie sposób nie zauważyć, że utwór przekracza granice literatury, a może nawet trzeba powiedzieć, że poniekąd na nowo w oryginalny sposób je wyznacza, otwierając literaturę ku obszarom refleksji filozoficznej i teologicznej.

Nie należy twórczości literackiej Karola Wojtyły traktować jako zjawiska marginalnego w całości jego dzieła. Fakt, że nie wszystkie utwory literackie przyszłego Papieża są udane pod względem artystycznym, nie przekreśla znaczenia tego obszaru jego twórczości. Był autorem utworów dojrzałych, nowatorskich, wpisujących się w nurt najbardziej ambitnych poszukiwań artystycznych i owocnych dociekań intelektualnych drugiej połowy dwudziestego

¹ Zob. S.A. G r u d a, *Promieniowanie ojcostwa (misterium)*, „Znak” 31(1979) nr 11(305), s. 1119-1145.

wieku. Giovanni Reale określa Karola Wojtyłę jako „pielgrzyma Absolutu” podążającego trzema drogami: poezji, filozofii i religii². Poszukiwanie Absolutu na każdej z tych dróg angażuje odmienne środki poznawcze i dlatego domaga się respektu dla autonomii sztuki, filozofii i teologii, a jednocześnie nie rezygnuje z zamysłu jakiejś syntezy tych trzech dziedzin kultury w formie integralnej duchowości. Włoski myśliciel dodaje, że wyjątkowość Karola Wojtyły we współczesnej kulturze polega na tym, że zbliża on i scala w swym własnym doświadczeniu twórczym wszystkie trzy dziedziny kultury ducha, które – zwłaszcza w czasach nowożytnych – ulegały separacji, a nawet antagonizacji. Owa duchowa i kulturowa nowość dzieła poety, który został papieżem Janem Pawłem II, rzutuje zdaniem Realego na charakter jego estetyki kreującej poetyckie wizje w oparciu o tworzywo myśli filozoficznej i teologicznej³. Zakłada to oczywiście przewyżczenie estetyki fenomenalistycznej, ukazującej powierzchnię rzeczywistości bez próby penetracji głębi i sensu zjawisk.

Promieniowanie ojcostwa sytuuje się na miejscu wyróżnionym w całości dzieła Karola Wojtyły ze względu na splot wątków, stanowiących rdzeń filozoficznej myśli jego twórcy i zarazem nauczania Jana Pawła II, a ponadto obecnych w poezji późnych papieskich lat. Dają się zauważyć paralelność, przenikanie i napięcie między tym utworem a studium antropologicznym *Osoba i czyn*⁴, cyklem papieskich katechez *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*⁵, zawierających zarys pionierskiej teologii ciała, i wreszcie *Tryptykiem rzymskim*⁶. W pewien sposób *Promieniowanie ojcostwa* jawi się jako poetyckie laboratorium, w którym obecne są wszystkie składniki antropologii papieża Wojtyły w proporcjach ciągle jeszcze niewyważonych, w błyskach, namysłach i przede wszystkim w przeżyciu myśliciela.

Zdaje się, że Jan Paweł II nie był przekonany co do artystycznej ostateczności swego utworu. Marek Skwarnicki przytacza „autorecenzję”, spon-tanicznie wypowiedzianą przez Papieża w rozmowie przy stole w roku 2002: „Właściwie to w tym tylko tytuł jest dobry”⁷. Być może nie mogło być inaczej w przypadku utworu o treści nabrzmiałej tak wieloma wątkami, że ich pełniejsza krystalizacja mogła się zrealizować dopiero w następnych podejściach –

² Por. G. Reale, *Karol Wojtyła. Pielgrzym Absolutu*, tłum. M. Gajda, Centrum Myśli Jana Pawła II, Warszawa 2008, s.17-32.

³ Por. tenże, *Komentarz krytycznoliteracki do „Tryptyku rzymskiego”*, w: *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003, s. 34n.

⁴ Zob. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, w: tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 43-338.

⁵ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Instytut Jana Pawła II–Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.

⁶ Zob. tenże, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, Wydawnictwo św. Stanisława BM, Kraków 2003.

⁷ M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, w: K. Wojtyła, *Poezje. Dramaty. Szkice*, Jan Paweł II, *Tryptyk rzymski*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 20.

w analizach filozoficznych i teologicznych oraz w nowych wizjach poetyckich. Próba ukazania przesłań między *Promieniowaniem ojcostwa* a późniejszymi dziełami autora pozwala spojrzeć na utwór z roku 1964 jako na dzieło otwarte, rozrastające się w innych dziełach, stanowiące ich zaczyn. W tym przypadku „dzieło otwarte” to utwór, który w następnych dziełach zyskuje kontynuację zarówno w kształcie bardziej rozwiniętym i dojrzałym, jak i w postaci transformacji i korekt. Lektura *Promieniowania ojcostwa* w świetle *Osoby i czynu*, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* i *Tryptyku rzymskiego* potwierdza ciągłość i dynamikę antropologicznej myśli poety i teologa poszukującego „wspólnego mianownika”⁸ człowieczeństwa w imieniu Adam oraz filozofa poddającego fenomenologicznej analizie czyn ludzki jako podstawowe doświadczenie człowieka. Niniejszy artykuł jest próbą odczytania *Promieniowania ojcostwa* Karola Wojtyły jako dzieła otwartego, którego gęste sensory pełniej się realizują w późniejszej jego myśli antropologicznej.